

"Panie, przymnóż nam wiary"

Prośba Apostołów z niedzielnej Ewangelii może stać się naszymi słowami. Wiara, która została nam przekazana przez rodziców, ciągle potrzebuje naszej troski i pielęgnacji. Apostołowie, którzy przecież bezpośrednio przebywali z Jezusem i widzieli Jego czyny, potrzebowali również ciągłego umacniania w wierze. Tak samo my, którzy już od chrztu świętego żyjemy w ciągłej obecności Boga w życiu, również potrzebujemy takiej modlitwy.

Wiara uzdalnia nas przede wszystkim do miłości. Na tym się opiera to wszystko, co związane jest z działalnością Jezusa Chrystusa. On z miłości przyjął na siebie krzyż i z miłości dał nam życie wieczne zmartwychwstając. Wpatrując się w Niego uczmy się tej miłości, która uzdalnia nas do bycia sługami. Nie służącymi, ale sługami, którzy potrafią dawać siebie drugiemu człowiekowi.

Niech to Słowo umocni każdego z nas do dawania świadectwa tej wiary. A świadectwem niech będzie miłość, którą kierujemy się w życiu. Św. Paweł nas do tego mobilizuje w słowach: "Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według danej mocy Boga".

ks. Michał Mościcki